Nr. 240. w Piątek

dnia 13. Października 1854.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości) przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 10. Października. — Dzisiejszy Monitor donosi: admirał Hamelin donosi pod dniem 27. Wrześ.: według pierwotnego planu, miała flota zdobyć warownię Konstantyna, tudzież wejście do portu, warownie południowe zbombardować i nieść pomoc wojsku lądowemu, bez względu na stan powietrza. Zatarasowanie portu przez zatopienie okrętów zmieniło zupełnie ów plan; nadto baterye poza warownią Konstantyna czynią przystęp trudnym i krwawym. Pod temi okolicznościami postanowili jenerałowie uderzyć na Sebastopol od wschodu.

Londyn, 10. Paźdz. — Na giełdzie rozmawiano, że urzędowa nadeszła depesza z Bałakławy d. 28. Wrześ., według któréj jenerałowie wojsk sprzymierzonych obejrzeli troskliwie Sewastopol i pewni są zdobycia téj fortecy.

Berlin, 12. Paźdz. — NPan raczył następującym kr. bawarskim urzędnikom nadać ordery; radzcy stanu Fischer order orła czerwonego 2 klasy z gwiazdą; radzcy ministerial. Herman order orła czerwonego 2 kl.; malarzowi Adam, nadradzcy poczt. Waldmann, insp. budow. Zieblandt order orła czerwonego 3 kl.; malarzowi Bernhardowi w Monachium, fabrykantowi Clamer Klett w Norymbergu, inżyn. Petri, inspekt. Scheller w Bambergu order orła czerwonego 4 kl.

Berlin, d. 11. Paźdz. — Przekonaliśmy się teraz, że depesze urzędowe z Petersburga trzeba też umieć czytać. Tak jedna z ostatnich doniosła, że wojska sprzymierzone udały się morzem z północnéj strony Sewastopola na południe do Bałakławy. Swiadczyłoby to, że nie odważyły się iść lądem do tego miasta i że się obawiały ks. Menszykowa, tymczasem z urzędowego raportu jen. Canroberta dowiadujemy się, że wojska sprzymierzone wprost obok fortecy Sewastopolskiéj poszły do Bałakławy i niebyły wcale niepokojone przez Rosyan. Dowodzi to znów siły wojsk sprzymierzonych, a słabości Rosyan, Trzeba więc czytać umieć depesze rosyjskie.

— Dzienniki niemieckie podają notę p. Manteuffel z 21. b. m. do kr. pruskiego posła hr. Arnim w Wiedniu.

Ces. austryacki gabinet udzielił nam z załączoną w odpisie odezwą do hr. Esterhazego, po największéj części równobrzmiący okólnik, wystósowany do ces. poselstwa przy dworach niemieckich, którego metalograficzny odpis tu również jest domieszczony.

W. E. znajdziesz w tym dokumencie szereg oświadczeń c. dworu które N. cesarz, królowi naszemu najłaskawszemu panu ku jego najżywszemu zadowoleniu podał, i w którym widzimy dalszy krok ku celowi porozumienia się w każdéj nawet pojedyńczéj kwestyi, co może stanowić podstawę nowego objawu jednomyślności całego związku niemieckiego.

C. gabinet widzi w ewakuacyi księstw w związku z rosyjskiemi oświadczeniami z 26. Sierpnia i 29. Czerwca usunięcie faktu, który przez dwory niemieckie uznany był za niezgodny z interesami Niemiec i Austryi i który stał się powodem wojny.

Ces. gabinet dzieląc ze swojéj strony przekonanie, że niebezpieczeństwo starcia między oboma cesarstwami jest obecnie usuniętem, dołącza do tego obietnicę, że nic nie opuści coby do tego przyczynić się mogło, ażeby ten wypadek, wszelkie pojednaniu przyjazne skutki wywarł. Jako najbliższy i uzyskany już rezultat w tym kierunku, przytacza gabinet cesarski ścieśnienie teatru wojny na lądzie. Do tego pojmowania rzeczy chętnie przystępujemy uznając, że zabezpieczenie interesów, które Austrya i Niemcy mają nad Dunajem, żywotnie przez to jest popartem, że Księstwa naddunajskie z dostępnego dla operacyi wojennych obrębu są wyłączone. Jeżeli prócz tego usunięcie obawy najścia Rosyan na terytoryum austryackie w związku z cofaniem się wojsk rosyjskich, czyni stawienie siły obronnéj związku na teraz zbytecznem to rezultaty te, pocieszające dają świadectwo siły ciężkości, którą, na zasadzie traktatu z 20. Kwietnia jednomyślnie usposobieni członkowie związku niemieckiego wspólnéj swéj polityce wagę nadać są w stanie, i widzimy wraz z ces. gabinetem, w tem pojęciu zawezwanie do ocenienia i zużytkowania sądu jaki traktat ten każdéj z stron zostawia.

W tem to sensie spotykamy z żywem zadowoleniem w depeszy z 14. b. m. życzenie c. gabinetu względnie osadzenia Księstw przez wojska cesarskie, aby ujrzeć jednomyśność innych udział w traktacie z 20. Kwietnia mających, potwierdzoną i w sposób zobowiązujący udowodnioną, iż gdyby Rosya dokąd jéj Austrya nie zaczepi, wzięła zajęcie Księstw przez jéj wojska za powód casus belli przeciwko cesarstwu, znaleźć mogła całe Niemcy z Austryą złączone. Odpowiada to zupełnie duchowi i brzmieniu traktatu, ażeby każdy z mających w nim udział, uważając chwilę za stósowną do czynnego wystąpienia, żądał oświadczenia współkontrahentów względem ich zgadzania się, a treścią samą traktatu wskazanem zostało kierować się w swoich decyzyach ważnością będących w kwestyi niemieckich interesów. Im sumienniéj przy zajmowaniu tego stanowiska starać się będziemy zobowiązań naszych dopełnić, tem bardziéj potrzebujemy, zanim będziemy w stanie pogląd nasz i decyzye nasze ustalić, i wobec współzwiązkowych je orzec, niejakie wyjaśnienia depeszy z 4., które od hr. Buol uzyskać, W. E. zechcesz użyć sposobności. Interesa jakie Niemcy na niższym Dunaju mają, przez wkroczenie cesarskich wojsk o tyle będą zawarowane, o ile to ustaleniu się obcych żywiołów w Księstwach zapobiegnie. Z udzielonego do dworów niemieckich okólnika z 14. powinnibyśmy się byli dowiedzieć, że w tym względzie posuwanie się Austryi nie daje rękojmi interesom niemieckim jeżeli gabinet cesarski nie raczy nam dać dalszego wyjaśnienia. Prócz tego nie możemy jeszcze jasno przewidzieć o ile przez austryackie zajęcie, Księstwa zamknięte są wojennym operacyom i czyli te zaczepne na terytoryum rosyjskiem innemu jak austryackiemu wojsku na przyszłość za punkt wyjścia służyć mogą, gdyż i od Rosyi przyrzeczone stanowisko obronne, rosyjskie wojska przy odpieraniu zaczepki w zetknięcie z c. k. austryackiemi oddziałami sprowadzićby mogło.

Tego rodzaju ewentualność przyniosłaby uszczerbek zaspokojeniu jakie Niemcy z zapewnień Prus i Austryi względnie uniknięcia niebezpieczeństwa konfliktu między oboma cesarstwami czerpały, czegoby się stało skutkiem, zważenie na szoli lokalnych interesów Niemiec, które na niższym Dunaju przez wkroczenie wojsk austryackich warowne być mają, z ogólnym niemieckim interesem, który w kwestyi uczestniczenia Niemiec w europejskiéj wojnie ostatnie znajduje słowo. Pod wyłączną opieką wojsk cesarskich, uważalibyśmy interesa, które Niemcy w tych okolicach mają, za zupełnie zabezpieczone i niewątpimy, że c. gabinet to zdanie nasze podziela, nie możemy jednakże przewidzieć jak dalece postać rzeczy rządowi cesarskiemu praktyczne przeprowadzenie tegoż zdania jako możliwé przedstawia. Bylibyśmy wdzięcznymi gdyby c. gabinet rezultaty, które nam się do ocenienia przez zajęcie Księstw w obronie niemieckich interesów nastręczają, niejakiemi wyjaśnieniami zwyż wzmiankowanych punktów, w łatwiejszéj do pojęcia formie przedstawić raczył.

Z radosnem uznaniem przyjęliśmy wyraz nietajonego zaufania, w jakiem hr. Buol liczy w każdym razie na obietnicę pruskiéj pomocy, w razie gdyby terytoryum austryackie zaczepionem było, bez przyjętego poprzednio przez Austryę udziału w wojnie. Powinniśmy również być przekonani, że w téj chwili ani w Petersburgu ani w Frankfurcie o téj obietnicy nie wątpią.

Gorliwa pieczołowitość z jaką N. cesarz austryacki zawsze czuwał nad dobrem i pokojem Niemiec, daje N. królowi, i najłaskawszemu panu naszemu pewność, że zaręczenia cesarza rosyjskiego, że Austryi zaczepiać nie będzie, znajdą odwtór w szczytnych uczuciach N. cesarza Franciszka I.

Pewność ta, którą niewątpliwie podzielają wszyscy członkowie związku, nową zyskała rękojmię w oświadczeniu c. gabinetu, że Austrya nie wzięła na siebie żadnych zobowiązań w celu sprowadzenia rozstrzygnięcia przez czynne parcie na Rosyą, i mianowicie nie uważa za dotyczący ją obowiązek przystąpienia do zbrojnego współudziału względem przyjęcia przez Rosyę odrzuconych czterech punktów.

W propozycyi ces. gabinetu, ażebyśmy się wstrzymali od zachęcenia związku niemieckiego do przystąpienia do 4 punktów w pojęciu przez Austryę zaciągniętych zobowiązań widzimy z radością środek zbliżenia obopólnego stanowiska do punktu, który istniejące jeszcze różnice przez pośrednicze zbadanie w Frankfurcie do zupełnéj równowagi przyprowadzić może. Poprzednio zapytaćbyśmy się powinni, czy obecna chwila dobrze jest do tego celu wybraną, kiedy właśnie ze strony Rosyi nastąpiło odrzucenie, i według licznych oznak wątpić możemy, czy państwa zachodnie w 4. punktach dostateczne i zobowiązujące warunki pokoju widzieć będą.

Zaledwo sobie w téj chwili praktyczny skutek dyskusyi związku nad 4. punktami obiecywać możemy. Jeżeli jednak zgromadzenie związkowe też za pożądaną i stósowną do pory uzna, to współdziałanie nasze przez wzgląd na zajęte przez NKróla i najłaskawszego pana naszego, i w odezwie z 3. b. m. bliżéj oznaczone stanowisko przy obradach do tego by głównie zdążało, ażeby wagę ich moralnéj pomocy na korzyść 4 punktów przechylić, jak skoro nowa nastręczy się okoliczność, sprowadzenia obrad na to pole. Ściślejsze zobowiązanie obstawania przy 4 punktach, jak odezwa hr. Buol uznaje, dla nas nieistnieje, tem mniéj możemy je związkowi narzucać, że gabinet sam tego jest zdania, gdyż związek niemoże się z Rosyą o podstawy pokoju układać. Z mojéj odezwy z 3. wasza excell. już poznałeś, że sobie trudności jakim 4

punkta podlegają nieukrywamy, możemy atoli zgadzać się z p. hr. Buol, jeżeli wagę przywięzuję do areny, jakiéj też dostarczają układom i widzimy w nich, dokąd inne i więcéj obiecujące podstawy układów niewystąpią naprzód, obecnie jeszcze ramy, które zapełnione tem co je czeka, pełne być mogą użytku.

W. excell raczysz p. hr. Buol udzieleniem obecnéj odezwy w odpisie, łaskawie zawiadomić i do wyrazu żywego zajęcia z jakiem odwzajemnienia ces. gabinetu za nasze otwarte i pełne ufności uwagi oczekujemy, dołączyć uwagę, że życzeniu tegoż, ażeby okólnik nasz z 3. dodatkiem był uzupełnionym, lepiej odpowiedzieć niemożemy, jak podając poufnie obecną odezwę do ich wiadomości.

Berlin, 21. Września 1854. (podp.) Manteuffel.

Dziennik pruski Zeit następujące nad notą powyższą czyni uwagi:

Pytanie jak dalece księstwa naddunajskie po obsadzeniu ich przez Austryą mogą być na przyszłość podstawą operacyi wojennéj przeciw Rosyi ze strony Anglii, Francyi, a nawet i Turcyi przedsiewziętych jest niezmiernie ważnem i dotąd nierozstrzygniętem. Ostatnia w Monitorze francuzkim ogłoszona deklaracya Austryi, treści: Że wojennym ruchom sprzymierzonych przez Galacz i Braiłę żadna przeszkoda stawioną być nie ma i że dowódzca c. k. wojsk w księstwach fzm. bar. Hess stósownie do tego odebrał instrukcyę, nie zawiera w sobie nic takiego, coby powyższą kwestyę rozwięzywać mogło, i coby dawało wyraźną wiadomość o celach w jakich gabinet c. k. austryacki zajmuje dziś wojenną pozycyą nad Dunajem i Prutem. Linia bowiém operacyjna na Galacz i Braiłę prowadzi prosto z księstw naddunajskich przez Dobruczę do Bessarabii. Koncesya więc ta Austryi, jeśli coś podobnego koncesyą nazwanem być może, trudno iżby zaspakajała żądania państw zachodnich, które w zajęciu Multan i Wołoszczyzny przez Austryą upatrują albo też chcą upatrzyć kooperacyą austryacką, które więc roszczą sobie prawo operowania bez żadnéj przeszkody na całem terytoryum zajętem przez Austryą.

Nie jesteśmy wprawdzie w położeniu chcieć rozświecać politykę Austryi w zajściach turecko rosyjskich, ale jeżeli nas wszystko nie myli, to nam się zdaje, że Austrya nie w zupełnem z temi żądaniami państw zachodnich jest porozumieniu.

Gdybyśmy nawet pominęli wzniesione jakoby przez Austryą żądanie, ażeby armia pod Omerem baszą cofnęła się za Dunaj, i w żądaniu tem nieupatrywali dowodu nieporozumienia, o którem wyżéj, to nam wystarczy do poparcia naszego zdania deklaracya saméj Austryi, wedle któréj Austrya przyznaje się do żywéj sympatyi w wiadomych czterech punktach za podstawę układów o pokój przyjętych, dalsze jednakżeż zadanie swoje upatruje w zbrojnéj neutralności.

Jeżeli więc Austrya osądziła księstwa jako mocarstwo neutralne i jeżeli tę neutralność i nadal utrzymać zechce, to neutralność ta nie da się pogodzić z żądaniem, ażeby zajęte przez nią, jako mocarstwo neutralne terytoryum, stało się otwartem placem boju między Rosyą, Turcyą i sprzymierzonymi. Austrya oświadczyła początkowo, że jéj zdaniem jest: 1. przywrócenie i ustalenie prawnych stosunków w księstwach naddunajskich; 2. przeszkodzenie, a w razie potrzeby i oparcie się siłą powrotowi wojsk rosyjskich do księstw naddunajskich; 3. nakoniec warowanie interesów niemieckich nad Dunajem, które się z zajęciem kraju przez obcych nie dadzą pogodzić. Z tego stanowiska zapatrując się Prusy zgodziły się na okupacyą księstw przez Austryą i przy tem stanowisku zapatrywania się na toż zajęcie zechce zapewne oprócz Prus i związek niemiecki na każdy przypadek pozostać.

Interes niemiecki nad Dunajem, tyle tylko będzie mógł być uważanym za niebezpieczny jeżeli Austrya dopóty dopóki trwa wojna obecna, księstwa naddunajskie jako zadeklarowane neutralne mocarstwo zajmować będzie, tudzież jeżeli je aż do przyszłego pokoju jako terytoryum neutralne dla rządu tureckiego i w jego imieniu przechowa. Gdyby Multany i Wołoszczyzna nanowo stać się miały teatrem wojny, służącem do atakowania Rosyan stojących za Prutem i gdyby się Austrya na to zgodziła, następności takiego wypadku musiałyby być raz, żeby interes niemiecki, który Austrya na drodze zajęcia niewojennego warować podjęła się, na nowo losowi wojny był oddanym, drugi raz, iżby Austrya w takim razie weszła faktycznie w wojenne przymierze z Turcyą i jéj sprzymierzonymi.

Taką jest kwestya, któréj wyjaśnienia żąda, i słusznie ogłoszona wyżéj cyrkularna depesza z d. 21. b. m. i która wyjaśnioną być musi zanim Niemcy rozważą i zgodzą się na to jak dalece ściśle interes Niemiec z stanowiskiem Austryi w księstwach naddunajskich jest związanym, żeby się mocarstwa niemieckie o utrzymanie tego stanowiska na wojnę narażać miały.

Południowy teatr wojny.

Jeden z naocznych świadków, tak opisuje chwilę krytyczną, kiedy Anglicy na lewem skrzydle sprzymierzeńców zmierzyli się z głównemi massami Rosyan: o godz. 3½ powstało wielkie poruszenie na prawem skrzydle Rosyan, Anglicy się pokazali, idą spiesznie naprzód, ale im bliżéj podstępują, tem większe napotykają przeszody tak, że armii rosyjskiéj podchwycić nie mogą od lewego skrzydła, zwracają przeto w bok, aby zająć stanowiska naprzeciw doliny i pozycyi rosyjskiéj. Utworzyli dwie równoległe linie, Rosyanie postanawiają uderzyć i nagle tworzą dwie kolumny z szyku bojowego po prawéj stronie i pędzą z bagnetem w ręku na pierwszą linią angielską, ale ta dotrzymuje, druga linia Anglików pospiesza pierwszéj w pomoc, potem ściągają się te linie czołowe, rozłożone nakształt długiego węża, ostatecznemi końcami, okalają rosyjskie kolumny i odnoszą korzyści z tego otoczenia nieprzyjaciela. Gdyby środek tych kolumn został przerwany, natenczas byłoby po wszystkiemu, angielska armia byłaby zniesioną, ale dzielni żołnierze wytrzymali uderzenie i nie cofnęli się ani na krok, w téjże chwili nadbiegła francuzka baterya i bierze rosyjskie tłumy w skrzydło. Wówczas powstało okropne zamieszanie, nie strzelano, tylko kłuto bagnetami i bito kolbami karabinów! Po upływie ćwierćgodziny massy rosyjskie zostały rozbite, a obie linie angielskie formując się i skupiając, aby zamknąć liczne wyłomy, rzucają się na prawe skrzydło Rosyan. Od téj chwili wszystko przed nami uchodziło i Rosyanie zupełny odwrot rozpoczęli. Gdybyśmy mieli kawaleryą, byłoby po nich. Nasza artylerya ścigała ich aż do 6. godz., przeszywając na wskroś ich massy, gdy tymczasem jen. Bosquet na przechodzących sypał żwawy ogień.

Według Monitora nadesłał jenerał Canrobert do ministra wojny następującą depeszę:

Bałakława, 28. Września. Marszałek St. Arnaud ciężko zachorował i zdał na mnie naczelne dowództwo według rozkazu cesarza. Każę dziś w Bałakławie zabierać żywność i w ciągu popołudnia rozpocznę mój ruch naprzeciw Sewastopolowi. Nasz marsz w koło Sewastopola ku południowi odbył się bez żadnéj trudności, ponieważ nieprzyjaciel od czasu bitwy nad Almą nie pokazał nam się. Na wzgórzach około fortecy sewastopolskiéj, będę otrzymywał przez zatoki przylądka cherzoneskiego moją żywność i zapasy oblężnicze.

— Według wiadomości z Bukarestu z d. 3. Paźdz. jenerał Canrobert objął tylko dowództwo nad wojskiem francuzkiem, a naczelne dowództwo nad armiami przeszło na lorda Raglana. — Omer basza przybył do Galaczu d. 1. Paźdz. i bez zatrzymania się daléj wyjechał do Braiły.

Kiszeniew, 6. Października. — Jenerał książe Gorczaków przeniósł główną swoją kwaterę do Odessy. Feldzeugmeister baron Hess w Jassach był powitany z uniesieniem i d. 9. Paźdz. był spodziewanym w Czerniowcach. Z Galaczu i Braiły ustąpili Turcy, a Austryacy je zajęli.

Francya.

Paryż, 8. Października. — Monitor donosi: minister wojny otrzymał następujące sprawozdanie od marszałka Saint Arnaud:

Główna kwatera w biwaku nad Almą, dnia 21. Września 1854. Panie marszałku! Moja telegraficzna depesza z dnia wczorajszego w krótkości doniosła ci o wypadkach bitwy nad Almą. Przyłączony tu w pośpiechu skreślony szkic da ci zupełne wyobrażenie o nich. Z niego osądzisz trudności, które mieliśmy do zwyciężenia, biorąc to straszliwe stanowisko. Rzeka Alma w krętym biegu ma strome brzegi, brody są bardzo trudne i rzadkie. Rossyanie w końcu doliny zakrytéj drzewami, ogrodami i domami i we wsi Burliuk ustawili tłumy dobrze zakrytych, opatrzonych w wyborne karabiny tyralierów, którzy nasze zastępy bardzo gęstym i przykrym ogniem powitali. Obejście jenerała Bosqueta, dowódzcy drugiéj dywizyi, które ten oficer dokonał z wielką przezornością i siłą na prawo, szczęśliwie ułatwiło ruszenie naprzód dwóch innych dywizyi i armii angielskiéj. Mimo to mogło stanowisko tego jenerała, który się przez czas długi z jedną tylko brygadą na wzgórzu znajdował, w swem odosobnieniu być zagrożone i dla tego jenerał Canrobert był przymuszonym, dla jego poparcia wykonać silny atak ku téj stronie, który oznacza szkic w liniach kierunkowych. Kazał go wesprzeć brygadzie 4. dywizyi, stojącéj w odwodzie, gdy tymczasem inna brygada téjże dywizyi, idąc za jenerałem Bosquet, niosła mu pomoc. Trzecia dywizya, mając po lewéj armią angielską, ruszyła wprost ku środkowi nieprzyjaciela. Umówiliśmy się z lordem Raglanem, aby wojsko jego z lewego obeszło stanowisko nieprzyjaciela, odpowiednio ruchowi jenerała Bosqueta. Nieustannie zagrażane przez kawaleryą i oskrzydlane przez wojska nieprzyjacielskie na wyżynach ustawione, było lewe skrzydło armii angielskiéj zmuszone wyrzec się téj części programatu.

Ruch powszechny rozpoczął się w téj chwili, gdzie jenerał Bosquet, wsparty flotą, pokazał się na wzgórzach. Ogrody, z których żwawo rossyjscy tyralierowie prażyli, wkrótce zostały zajęte przez naszych. Nasza artylerya zbliżyła się do tych ogrodów i rozpoczęła żwawe strzelanie armat na rossyjskie bataliony, które stanęły na stoczystościach, dla popierania cofających się tyralierów. Nasi napierając ich z niewymowną śmiałości, szli za niemi na stoczystości i ja nieomieszkałem mojéj pierwszéj linii rzucić w ogrody. Każdy przedzierał się, kędy mógł i nasze kolumny wdrapywały się na wyżyny pod ogniem karabinowym i armatnim, który ich pochodu nie mógł wstrzymać. Wzgórza obsadzono, a ja wysłałem drugą moją dywizyą na wsparcie pierwszéj, która śród okrzyku: niech żyje cesarz! rzuciła się naprzód. Rezerwa artyleryi szybko ruszyła naprzód, tak że trudno pojąć, jak mogła to wykonać przy przeszkodach stawianych, z powodu rzeki i stromych jéj brzegów. Na wzniesionéj dolinie bataliony nieprzyjacielskie które się cofły, niewachały się odstrzeliwać naszym liniom ogniem armatnim i karabinowym, co się jednak zakończyło stanowczym odwrotem w bardzo złym porządku, tak że mając tylko kilka tysięcy kawaleryi, potrafiłbym z łatwością zamienić go w dziką ucieczkę. Noc zapadła i myśleć byłem przymuszony, o urządzeniu biwaku niedaleko wody. Obozowałem na pobojowisku, gdy tymczasem nieprzyjaciel zniknął z widnokręgu, pozostawiając go okrytym poległymi i rannymi swymi, z których atoli znaczną liczbę zabrał z sobą.

Gdy się to działo na prawo i w środku, przeszły linie armii angielskiéj pod wsią Burliuk przez rzekę i zwróciły się ku stanowiskom, które Rosyanie wzmocnili i obsadzili znacznemi tłumami, bo nieprzypuszczali, aby strome spadzistości między tym punktem a morzem, zakryte rowem naturalnym, mogły być wzięte przemocą przez nasze wojska. Angielska przeto armia natrafiła na bardzo silnie urządzony opór. Walka, którą stoczyła, była jedna z najzaciętszych i czyni naszym walecznym sprzymierzeńcom jak największy zaszczyt. W ogóle panie marszałku, bitwa nad Almą, w któréj przeszło 120,000 wojska ze 180 armatami walczyło, jest świetném zwycięstwem i rosyjska armia niebyłaby się wzmogła, gdybym, jakem to wyżéj powiedział, posiadał kawaleryą, aby na tłumy zdemoralizowane i pomieszane piechoty nieprzyjacielskiéj mógł uderzyć, które przed nami uchodziły. Bitwa ta dowodzi w świetny sposób na początku téj wojny, przewagi naszéj broni. Wzruszyła ona do najwyższego stopnia zaufanie, które armia rosyjska do siebie miała, a mianowicie w stanowisku oddawna przysposobioném, gdzie na nas czekała. Armia ta składała się z 16 i 17 rosyjskiéj dywizyi piechoty, z jednéj brygady 13 dywizyi, z jednéj brygady 14 dywizyi rezerwy, ze strzelców pieszych 6 korpusu w sztucery opatrzonych, którzy strzelali zdłużnemi kulami, z czterech brygad artyleryi, między którémi były dwie konne i z bateryi parku rezerwy oblężniczéj, którą złożono z 12 armat ciężkiego kalibru. Kawalerya wynosiła około 5000 głów, tak że ogół wynosił 50,000, pod osobistem dowództwem księcia Menszykowa.

Trudno nam ocenić statę, którą armia rosyjska poniosła, musi być znaczna, sądząc po liczbie poległych i rannych, których z sobą niezabrali i którzy w naszym ręku pozostali. Po jarach Almy, na dolinie, na stanowiskach zajętych przez Anglików pokrytą była ziemia 10,000 karabinami, tornistrami i innemi przyborami. Dzień dzisiejszy przepędziliśmy na chowaniu ich poległych i pielęgnowaniu ich rannych, których z naszymi kazałem przenieść na

okręty floty, które ich powiozą do Konstantynopola. Wszyscy rosyjscy oficerowie, nie wyłączając jenerałów, są w grube płaszcze prostych żołnierzy ubrani i trudno ich między poległymi i małą liczbą wziętych do niewoli rozróżnić. Pewną atoli jest rzeczą, że między tymi, których armia angielska zabrała, figuruje dwóch jenerałów.

Bitwa nad Almą, gdzie sprzymierzone armie dały sobie wzajemne rękojmie, o których nigdy zapomnieć niemogą, uczyni węzły je wiążące, jeszcze ściślejszemi i trwalszemi. Otomańska dywizya, która obchodzącéj dywizyi Bosqueta szła na pomoc, dokonała cudu szybkości, aby przybyć na linią, gdy od brzegu morza ruszyła drogą, którą jéj wskazałem. Niemogła brać czynnego udziału w bitwie, która się przed nią toczyła; ale wojsko to okazało równą żądzę walczenia i cieszy mnie, że mogę ci oświadczyć, że wielką przywięzuję wartość do tego wybornego korpusu posiłkowego. Każdy świetnie dopełnił swojego obowiązku i trudno mi uczynić wybór między korpusami wojska, oficerami i żołnierzami, którzy najwięcéj okazali waleczności i którzy mają być przedmiotem osobnego wspomnienia. Już w tém sprawozdaniu wspomniałem o ważności roli, którą odegrała dywizya Bosqueta obchodząc nieprzyjaciela, gdy pierwsza jéj brygada sama ustawiona na wzgórzu, przez długi czas była wystawiona na ogień pięciu bateryi nieprzyjacielskich. Pierwsza dywizya wdarła się na wzgórza po największéj ich stoczystości z takim zapałem, jaki jéj szef jenerał Canrobert dał przykład. Szanowny ten jenerał został trafiony w pierś kawałem granatu, ale mógł dosiedzieć na koniu aż do końca bitwy i rana jego nie pociągnie złego skutku. Trzecia dywizya prowadzona z wielkim zapałem przez księcia Napoleona najświetniejszy brała udział na wyniesionéj dolinie i byłem szczęśliwy wynurzyć księciu w obec wojska życzenie szczęścia.

Jenerał Thomas dowódzca drugiéj brygady téj dywizyi, otrzymał ciężką ranę od strzału, gdy prowadził swoje wojsko z energią do ataku na dolinę. Druga brygada dywizyi Forez, która poszła na pomoc drugiéj dywizyi pod dowództwem jenerała Aurelle, godny udział brała w walce. Porucznik Poitevin z 39 pułku liniowego trzymał wzniesioną chorągiew pułku swojego na gmachu telegrafu, który tworzył środek nieprzyjacielskiego stanowiska, tam został rozerwany kulą i umarł ze sławą. W czasie całéj bitwy artylerya główną rolę odgrywała i niemogę zapałowi i przezorności tego wyborczego korpusu dosyć wychwalić. W dalszém sprawozdaniu, do którego obecnie zbieram osnowę, podam panu nazwiska oficerów, podoficerów i żołnierzy, którzy zasłużyli na umieszczenie ich w rozkazie dziennym, dołączę do niego prośbę o nagrody, na które z pewnością zasłużyli. Przyjm panie marszałku, wyraz moich uczuć pełnych uszanowania.

Marszałek wódz naczelny *St. Arnaud.*

Rząd francuski otrzymał od wiceadmirała Hamelina sprawozdanie, datowane z okrętu »Ville de Paris« dn. 23. Września, następującéj osnowy:

Panie ministrze! W mojem piśmie z dn. 21. Września doniosłem ci pokrótce o świetnem zwycięstwie, odniesionem przez nasze wojska, przy zdobywaniu przejścia przez rzekę Almę. Dziś mogę nieco bliższych szczegółów dodać i aby je jaśniéj przedstawić, dołączam do tego pisma dwa rysunki, z których jeden zawiera projekt do bitwy ułożony na dniu 19., którą nazajutrz miały stoczyć skombinowane wojska, gdy tymczasem drugi przedstawia widok stanowisk nad Almą, szczególniéj tych, gdzie wojska nasze uderzyły na prawe skrzydło i środek armii rossyjskiéj w obec floty, któréj parowce popierały granatami te działania. Pogląd na pierwszy z tych rysunków przedstawia wyborną myśl wojskową całego ruchu. Według tego planu miała 2. dywizya postępować wzdłuż brzegu morskiego, przebrnąć Almę, którą zbadały nasze łodzie i wyżyny na ostatecznem lewem skrzydle nieprzyjaciela pod zasłoną 8 parowców zająć, które w poprzek przed tem skrzydłem ustawiłem. W czasie tym uderzyła 1. i 3. dywizya pod dowództwem marszałka na pozycyą środka nieprzyjacielskiego z przodu, i cała armia angielska ruszyła w pochód, aby obejść ostateczne prawe skrzydło nieprzyjaciela. Cały ten plan bitwy niemal tak został wykonany, jak go ułożono, chociaż nasze wojska po przekroczeniu Almy miały się na strome wzgórza wedrzeć, gdzie nasi afrykańscy żołnierze nadzwyczajną zręczność i nieustraszoność okazali. Dzięki téj cudownéj waleczności i szybkości, dzięki téż, — to mogę powiedzieć — przestrachowi, jaki napędziły granatniki naszych parowców kawaleryi nieprzyjacielskiéj ostatecznego lewego skrzydła, udało się dywizyi Bosqueta swe ruchy z najświetniejszym skutkiem wykonać, tak że już w godzinę od rozpoczętego ruchu rzuciła się na środek wojska nieprzyjacielskiego. Tymczasem obie dywizye marszałka, wytrzymawszy żwawy ogień tyralierski na dole stromych brzegów, które Alma sobie wyżłobiła, z niemałą walecznością i szczęściem, przekroczyły owe naturalne mury, za któremi środek nieprzyjaciela poczytywał się niezachwianie za zupełnie zabezpieczony. W czasie tym zaniechała angielska armia obejścia ostatecznego prawego skrzydła nieprzyjaciela i uderzyła silnie na oszańcowane stanowisko jego prawego skrzydła. Tu Rossyanie nietylko swoje działa polowe w baterye ustawili, podobnie jak na wszystkich innych liniach, ale jeszcze bateryą złożoną z 12 dział 32 funtowych, którą nasi waleczni sprzymierzeńcy wprawdzie zdobyli, ale po okropnych stratach. Atak na stanowiska nieprzyjacielskie rozpoczął się o $12\frac{1}{2}$ godzinie a o godz. $3\frac{1}{2}$ wszystkie zostały zdobyte na całéj linii; armia rossyjska cofała się zupełnie i wiele z jéj korpusów tworzyło jeden tłum żołnierzy, którzy swymi trupami część zajętą pola przez nasze wojska zasłali. Gdybyśmy mieli kawaleryą, zabralibyśmy nieprzyjacielowi bezwątpienia kilka tysięcy jeńców i znaczną liczbę armat. Straty sprzymierzeńców w skutek trudności, które przedstawiały stanowiska nieprzyjacielskie, są znaczne; liczymy około 1500 w poległych i rannych, Anglicy 1500 do 2000. Nieprzyjaciel zasłał drogę swoimi trupami pomiędzy Kaczą i Almą, a na pobojowisku samem kilka tysięcy. Trzy z naszych fregat parowych odeszły z rannymi naszymi do Konstantynopola. Dodaliśmy do nich część rannych rossyjskich żołnierzy, którzy doznają tego samego obejścia, co i nasi żołnierze. Dziś towarzyszymy armii do Kaczy. Zostają i t. d.

Wiceadmirał, naczelny dowódzca floty morza śródziemnego, *Hamelin.*

Monitor mówi o powyższych sprawozdaniach i o innych przez nas zamieszczonych, co następuje: wsnystkie bliższe szczegóły, które odbieramy z Krymu dowodzą coraz więcéj ważności bitwy nad Almą stoczonéj i dzielności, którą rozwinęły wojska sprzymierzone.

— Dekret zamieszczony w Monitorze przedłuża wolność dowozu zboża do końca roku bieżącego, aż do końca Lipca r. 1855. W sprawozdaniu poprzedzającém dekret powiedziano, że drożyzna teraz panująca pochodzi jedynie z tego, że lud wiejski zatrudniony jest robotami w polu i że młyny dla panującéj suszy mleć niemogą mąki. Wyraźnie zaś twierdzi sprawozdanie, że w tym roku były obfite żniwa.

— Wnuk Hieronima z jego małżeństwa z Miss Patterson, Hieronim Napoleon Bonaparte, który niedawno wstąpił do 7 pułku dragonów w stopniu podporucznika, siadł w Marsylii na okręt i udał się na wschód. Równocześnie odeszły ztamtąd na wschód oddziały wojska i artyleryi.

— Mówią, że wojenne okręty w Tulonie zostaną wysłane na morze czarne, a część tam znajdujących się okrętów linijowych i parowców wróci do naprawy i wzięcia z sobą zapasów. Bezwątpienia że i zabiorą z sobą znaczne posiłki dla armii wschodniéj.

— Reszta korpusu baltyckiego powróciła do Cherbourga.

— W Bagneres de Bigorre umarł onegdaj arcybiskup in partibus Seleucyi, de Lezo, pierwszy jałmużnik i towarzysz królowéj Krystyny, która dwóch braci Rubio ma tylko za towarzyszów, jednego za lekarza, drugiego za szambelana.

(Kor. Cz.) Paryz, d. 27. Września, — Wiadomość, że wylądowanie w Krymie jazdy i artyleryi napotyka trudności z powodu wzburzonego morza, dała fizognomii Paryża postać więcéj poważną. Podobną fizognomią przedstawia i Londyn. Oba narody spoglądają z patryotycznem uniesieniem na akcyę swych armii. Rezerwa miała wypłynąć z Warny około 20. Dziś więc decyduje się może los Sewastopola. Ciekawy jestem w co się obrócą owe strachy obrony, któremi pisarze rosyjscy starają się przerażać Francyą i Anglią jakby one były staremi babami. Ciekawy jestem co mówi Jomini, który zawsze twierdził, że wylądowanie w Krymie było niepodobnem. Thiers miał powiedzieć w tych dniach; »Wzięcie Sewastopola pociągnie za sobą wojnę kontynentalną«. Tego zdania zdaje się być Paryż, widzący wojnę na wiosnę. Austrya jest ciągle na ustach wszystkich. Widząc ją opuszczoną przez Prusy i Niemcy skuzynowane z cesarzem Mikołajem, rządowe sfery tłumaczą dość względnie jéj ostatni okólnik. Zdawałoby się, że Austrya chce, aby wszyscy pisarze tłumaczący jéj politykę mieli racyą. Monitor lubi wyjaśniać politykę Austryi wyjątkami z urzędowéj Gazety medyolańskiéj, które w oczach znużonéj publiczności mają przynajmniéj tę zaletę, że są krótkie. Chcąc niechcąc, trzeba czekać na krwawy komentarz krymski.

Floty baltyckie cofają się zwolna przed jenerałem Zimą. Ostatnie okręta opuszczą zapewnie morze dopiero wtenczas, kiedy zobaczą, że brzegi jego są zamarzłe. Sir Napier pożegnał się już z admiłałem Parseval Dechènes. Towarzystwo angielskie, zbierające składki na wdowy po wojskowych, da koncert, na którym będzie grać muzyka gidów. Arystokratyczni Anglicy lubią co jest gwardyą i co jest dworskiem. Ile razy dawali bal w Paryżu dla swych ubogich, zawsze zapraszali nań muzykę gidów. Muzyka gidów jest utrzymywaną z wielkim kosztem i może rywalizować z muzyką gwardyi królowéj Wiktoryi.

Cesarzowa wyjechała do Boulogne. Cesarz prowadzi daléj manewra obozu północnego. Obóz ten nie będzie mógł zimować na miejscu i rozejdze się na garnizony. Cholera i zima zdają się trzymać z Rosyą. Mamy już czas bardzo chłodny a kalendarze wróżą nam tęgą zimę. »Les cent gardes« znajdują się w komplecie w Boulogne. Peuple żartuje, że cesarz utworzył ich na wzór gwardyi angielskiéj. Armia francuzka mianowała komisyę, która ma się trudnić zbieraniem składek na pomnik dla jener. Daumesnil, walecznego obrońcy zamku Vincennes.

Cesarz wydał dekret powiększający o parę tysięcy liczbę policyantów paryskich. Dekret ten opiera się na przykładzie Anglii, ale w Anglii policya jest popularną dla tego, że się prawie nie trudni polityką. W Paryżu dzieje się przeciwnie. To też dekret cesarski nie bardzo dobrze został przyjęty. Podpisując go, cesarz chciał zapewnić porządek Paryża w czasie wystawy przemysłowéj. Chciał nadto, w przewidzeniu wojny, zastąpić wojskową straż Paryża przez straż policyjną, a straż całéj Francyi przez żandarmeryą. Mimo zniesienia ministeryum policyi, policya i żandarmerya zostały rozwinięte w sposób nadzwyczajny pod dzisiejszym rządem. Miejmy nadzieję, że spokojność wewnętrzna uwolni policyą od akcyi politycznéj i że ją ograniczy do akcyi bezpieczeństwa, która czyni ją w Anglii tak popularną i dobroczynną.

Książe Poniatowski, exambasador toskański, ma być naturalizowanym we Francyi i otrzyma senatorstwo jeżeli nie embasadę. Cesarz stara się otaczać imionami pierwszego cesarstwa, mianowicie tak bohaterskiemi jak Poniatowskich. Dotąd nie ma chłopskiéj chałupy we Francyi, któraby portretu ks. Józefa Poniatowskiego nie miała. Ks. Poniatowski, exambasador toskański, jest ciotecznym bratem hrabiny Walewskiéj. Urodzony we Włoszech, nie mówi on po polsku. Ks. Poniatowski, zostający ciągle w Paryżu, zaprzecza wiadomości o swéj naturalizacyi i swem senatorstwie.

Cholera znikła prawie zupełnie we Francyi. Za to grasuje w Anglii a mianowicie w Londynie. Londyńczycy zbiegają do Brtghton, sławnego z czystego powietrza. Constitutionnel uderza na Leona Faucher za jego artykuł o finansach francuzkich, ogłoszony w Revue des Deux Mondes. Inne dzienniki są puste, tj. zapełnione nowinami wojennemi. Debaty chcą jeszcze przodkować innym dziennikom i imponować dziennikom rządowym, ale pod dzisiejszym rządem jest to rzecz bardzo trudna. Ostatni artykuł p. Sacy o polityce niemieckiéj nic nie wyjaśnia. Artykuły Johna Lemoinne są prawie gaminowskie. Pod dzisiejszym rządem znaczą tylko fakta, nie dowcip i frazeologia, a rząd fakta trzyma dla Monitora. Zapewniają mnie, że Debaty odbierają czasem natchnienia rządowe i że je przyjmują z wdzięcznością.

Mówił mi wczoraj doktor Blanche, dyrektor sławnego domu obłąkanych, że od lat 30 liczba chorych na rozmiękczenie mózgu straszliwie się powiększa we Francyi. Według niego, choroba ta nieznana w wieku przeszłym, ma za powód nadzwyczajne palenie tytuniu i cygar, które zbogaca skarb francuzki, ale które enerwuje ludność i przyprowadza ją do kretynizmu. Według niego zmiękczenie mózgu jest jeszcze liczniejsze w Niemczech i Holandyi, sławnych z wielkiego palenia cygar i tytuniu.

Rozmawiałem wczoraj z jednym świeżym emigrantem hiszpańskim, przyjacielem p. Oranzi. Utwierdził on mnie w méj opinii, że tak zwana reakcy

Espartera, nastąpiła w skutek rady p. Turgot i lorda Howden. Anglia i Francya chcąc pokoju w Hiszpanii, przyjęły jednę linię postępowania. Espartero progresista, a O'Donnel moderat, różnią się często w widzeniu rzeczy. Jeżeli większość przyszłych kortezów będzie umiarkowana, Espartero będzie usunięty, albo może będzie przymuszony przyjąć politykę swego rywala. Dziennik progresistowski Clamor Publico ogłosił szalony artykuł, w którym nazwał Napoleona III. białym Sulukiem. P. Turgot zrobił z tego powodu reklamacyą, ale Espartero nie dał jéj należnéj satysfakcyi. Redaktorem Clamor Publico jest p. Coraldi, przyjaciel Espartera. W redakcyach dzienników francuzkich często się słyszy gorzkie żale na niewolę piśmienniczą i skargi na dzienniki angielskie, które z interesu narodowego nic o tem nie mówią. Napróżno wystawia im się, że dzisiejsze czasy nie są wiekiem analizującego i rozumującego Montagne, lecz wiekiem Vouvenarguesa, tj. wiekiem akcyi, który ma swoją wielkość, albowiem myślenie głębokie i jasne, jak powiedział Thiers, myślenie nie w ciepłym gabinecie, lecz w polu wśród gradu kul, jest największą oznaką wielkości umysłu ludzkiego«. Redakcye dzienników skarzą się niecierpliwie na małe i chwilowe złe, zapominając o nieszczęściach innych narodów, nieszczęściach tak wielkich, że im nikt nie uwierzy, i że już skarzyć się na nie nie warto.

Anglia.

Londyn, d. 7. Października. — Wczorajszy pożar w Newcastlu wybuchnął w fabryce wyrobów wełnianych pod tém miastem położonéj i zajął po kilku godzinach obok stojący skład, w którym znajdowały się nagromadzone siarka, saletra i 7 beczek prochu. Wybuch był okropny, który straszliwe po sobie pozostawił ślady. Oprócz magazynu, który wyleciał w powietrze, zawaliła się znaczna liczba domów. Wielu ludzi zostało zagrzebanych w ruinach, gdy innych dym buchający zadusił. Wielu żołnierzy, którzy sikawkę ustawili w jednéj kaplicy metodistów i ztamtąd starali się ogień przytłumić, zabitych zostało, ponieważ gmach ten w większéj części także zapadł. W czasie wybuchu przelatywały wielkie słupy płomienia nakształt kul armatnich przez rzekę Tyne i zapaliły domy z drugiéj strony rzeki położone. Bodaj jeden dom na pareset stóp na około miejsca wybuchu pozostał nieuszkodzony. Na jednym cmentarzu nagrobki kamienne wyrwane z posad przelatywały przez powietrze i rozbijały ściany w sąsiedzkich domach. Kilka tysięcy kwarterów zboża spłonęło, równie kilka tysięcy beczek smoły. Z pod gruzów wydobyto dwadzieścia trupów, wiele osób zniknęło, niewiadomo gdzie. Liczba rannych wynosi 200.

— W ostatnim tygodniu tak dalece odbierano niepewne wiadomości z teatru wojny, że tu żądają koniecznie zaprowadzenia szybszéj komunikacyi i większéj pewności w przesyłaniu wiadomości pomiędzy Anglią i wschodem. Prassa także się tego domaga, jak widać z artykułów dziś po dziennikach zamieszczonych.

— Najwięcéj ucierpiał w bitwie nad Almą 23 pułk strzelców szkockich, który walczył z bohatyrską pogardą śmierci. Pułk ten ma tradycye pełne sławy, on to się odznaczył nad Nilem, w Hiszpanii i we Flandryi.

Austrya.

— C. k. poseł w Berlinie hr. Thun wraca temi dniami na posadę swoją, co najlepszym dowodem przywrócenia zupełnego porozumienia między obu gabinetami prowadzonych, traktowano podobno rzeczy niekiedy bardzo drażliwe, przez zastąpienie obustronnych posłów nadzwyczajnymi posłannikami, nie uczyniono pierwszych niepodobnymi na przyszłość.

— Adjutant księcia Daniela czarnogórskiego w szczególnéj missyi w Wiedniu bawiący, który podobno starał się aby Austrya zastąpiła Rosyę w subsydyach, wraca niezadługo do Cettini nic nie wskórawszy. Rząd austryacki nie uznaje niegodległości Czarnogóry, ale uważa ją za prowincyę turecką, która ze względu tylko na swoje położenie jeograficzne odrębną miała administracyę i niejako niezawisłą. Dla tego rządzca Czarnogóry niema prawa pobierać wsparcia od kogo innego jak od Turcyi, ani się podszywać pod protektorat innego państwa. Ponieważ Rosya nie miała obowiązku płacenia Czarnogórze subsydyów, przeto obojętną dziś rzeczą, czy ich teraz odmawia, czy też książe Daniel przyjmować się onych wzbrania.

(Kor. Cz.) Depesza cyrkularna z 14. t. m., którą gabinet tutejszy wręczył swym agentom dyplomatycznym przy dworach niemieckich, jakkolwiek rozwlekła i czasami ciemna co do redakcyi, wyświeca wszakże wyraźnie i dohitnie ogólne stanowisko polityki, tak rozmaicie i często błędnie sądzonéj. W depeszy téj Austrya oświadcza, że od systematu zbrojnéj neutralności nie odstąpi dopóki przez Rosyą zaatakowaną nie będzie; że na poparcie wiadomych cztérech punktów pokoju, oręża nie dobędzie; że nie żąda od Niemiec jak poparcia również moralnego, tylko dla tych puuktów, i nareszcie że się zgadza, jeżeli się to państwom niemieckim podoba, traktować tylko o dwa punkta najbliżéj obchodzące Niemcy, to jest o księstwa naddunajskie i o wolność żeglugi na Dunaju. Na tych podstawach zgoda całych Niemiec jest niewątpliwą. Że o attak ze strony Rosyi nie ma najmniejszéj obawy, pokój więc nad Wisłą i Odrą można uważać za pewny. Dodać nadto mogę, że jakem już doniósł, stosunki między gabinetami tutejszym i petersburskim, odsłaniają się nawet przed publicznością, w świetle już przyjaźniejszém. Książe Gorczaków zajmuje swe stanowisko jako poseł i minister. Hr. Esterhazy jest dobrze widzianym przez cesarza w Petersburgu. Baron de Mayendorf, którego niełaskę ogłosiły tak szumnie dzienniki zagraniczne, był przyjętym na dworze z największemi oznakami względów cesarskich.

Rozmaite wiadomości.

— W ostatnim numerze »Księgi świata«, o któréj wyjściu już donieśliśmy, napotykamy między innemi prace p. Antoniego Wieniawskiego, którego pióro coraz płodniejszem się staje. Pracowity ten autor nie tak dawno wystąpił na scenę pisarską, a już tak dla gładkości pióra swego jako i szczęśliwych pomysłów i treści prac swoich, z przyjemnością daje się czytać. Z ostatnich jego Wspomnień«. przytaczamy przez nas mały wyjątek, jako dotyczący znanego w dziejach literatury imienia: »Było to w roku 1839, kiedy imie Aleksego Dobosza, jako słynnego rozbójnika, rozgłośnem się stało na mil kilka w okolicach Czarnéj góry. Napady jego na miasteczka i dworce tak były powszechne, że napełniały trwogą całe Kołomyjskie, chociaż trudno zaprzeczyć, że Dobosz znał się i na dworszczyznie, bo w razie przyjęcia go grzecznie, wzajemną odpowiedział grzecznością. Pewnego dnia posunął się aż pod Hołosków, którego dziedzic dowiedziawszy się o tem, zapakował na wozy znaczniejszéj wartości rzeczy, i nie zważając na słabość swéj żony, zostającéj w łóżku, wyjechał, zalecając sługom, aby Dobosza w razie przybycia do dworu, jak najgościnniéj przyjęto. Jakoż d. 4. Paźdz. wieczorem, Dobosz z całą drużyną przybył do Hołoskowa, a za wejściem do dworu, przyjęty został jak najgościnniéj przygotowaną dla niego i towarzyszów wieczerzą. Gdy więc podjadł i podpił jak należało, zapytał o gospodynię domu, a gdy mu oświadczono że chora, muszę ją odwiedzić odrzekł, i udał się do pokoju choréj. W téjże prawie chwili Pan Bóg obdarzył dom ten synem, a gdy Dobosz dowiedział się o tem, dajcie mu imie Aleksy, zawołał, bo to dobre imie. To rzekłszy skłonił się i wyszedł, a następnie opuścił Hołosków, nie zrządziwszy tam najmniejszéj nikomu krzywdy. Pomimo jednak całéj jego grzeczności, nie uczyniono zadość jego życzeniu, bo nowo-narodzony otrzymał imie Franciszek, a nazwisko jego było Karpiński, ów słynny swego czasu pisarz i poeta, którego do rzędu naszych pierwszych klasyków liczymy.

— *Anglia jest to niestety kraj, w którym najwięcéj starzeje się panien. Najnowsze wykazy statystyczne, potwierdzają to smutne doświadczenie. W całém zjednoczonem królestwie spisano 359,969 namężnych niewiast w wieku 40 lat i przeszło, a oprócz tego 1,407,225 panien które wiek swój niżéj 40 lat (rozumie się bez zaprzysiężenia) podały. Kawalerów w wieku od 20 do 40 lat, liczono 1,413,912. W liście ludno żeńskiéj, figuruje 88 autorek, 18 żeńskich redaktorów i dziennikarzy, 642 aktorek, 135 tancerek i 16 zwolenniczek sztuk konnych. Pod rubryką sług żeńskich wyliczono 675,311 (służących w ogóle), 55,935 pokojówek, 48,806 kucharek, przeszło 50,000 gospodyń i do 40,000 nianiek. Liczba najemnic i sług pomocniczych wynosi 55,423 głów żeńskich.*

Wiadomosci literackie.

Otóż i wyszedł na widok publiczny Kalendarz polski i gospodarski dla wielkiego księstwa poznańskiego na przyszły rok 1855, nakładem i czcionkami nadwornéj drukarni W. Deckera i Sp. w Poznaniu. Kalendarz ten jest to stary i ulubiony znajomy, który rok rocznie dla swéj prostoty, zajęcia i użyteczności odwiedza pałace i domki, a mało kosztuje. W tym roku wyszedł jak zawsze w schludnem odzieniu i w zajmującéj osnowie. Po kalendarzu rzymskim, astronomicznym, wróżbiarskim, żydowskim, idą różne środki domowe, anekdoty, zaćmienia słońca i księżyca i t. p., bardzo zajmująca i nauczająca powieść, opisanie instytutu siostrzyczek ubogich we Francyi, dawne przepowiednie o losie państwa ottomańskiego, piękna poezya, rozmaite zajmujące i pożyteczne wiadomości i wynalazki, opisanie wiejskiego instytutu naukowego Dr. Beheim-Schwarzenbach w Ostrowie pod Wieleniem z ryciną, tablica prowizyjna i nareszcie wyszczególnienie jarmarków na rok 1855.

Wiadomości handlowe.

Berlin, d. 11. Październ. — Pszenica 80—93 tal., żyto 60—66 tal., jęczmień 45—50 tal., owies 26—30 tal., groch 57—66 tal., rzep zimomy 94—92 tal., rzepik zimowy 92—90 tal., olej rzepiowy $15\frac{5}{12}$ tal., oléj lniany $14\frac{11}{12}$ tal., okowita bez beczki $37\frac{3}{4}$ tal.

Szczecin, d. 11. Październ. — Pszenica 80—81 tal., żyto 60 tal., olej rzepiowy $15\frac{3}{4}$ tal., okowita $10\frac{1}{4}$ tal.

Przybyli do Poznania dnia 12. Października.

BAZAR: Nieżychowski z Żelic; Pruski z Szelejewa; Taczanowska z Słaboszewa.
POD CZARNYM ORŁEM: Łakomicki z Baszkowa; Faltyński z Pawłowa.
HOTEL DREZDENSKI: Miłkowska z Russocina; Szczaniecka z Bród; Taczanowski z Taczanowa.
HOTEL DU NORD: Demel z Tarnowa; Moszczeński z Jeziórek; Estkowski z Ostrowa.
HOTEL PARYSKI: Kozicki z Mąkownicy; Bronikowski z Karsewa.
POD WIELKIM DĘBEM: Zyc z Zawór.

Szląskie Towarzystwo zabezpieczenia od ognia,

mające **TRZY MILIONY** kapitału zakładowego

i rezerwy 209,500 Talarów,

przyjmuje zabezpieczenia ruchomości i nieruchomości, ***a mianowicie sprzętów żniwnych w stodołach i stogach, inwentarza martwego i żywego za mierne i stałe*** premie. W przypadku pożaru płaci najdaléj w czterech tygodniach zupełne wynagrodzenie szkody.

Bliższych objaśnień udzielają po powiatach ustanowieni ajenci, a w Poznaniu

Główna Ajentura w hotelu Bawarskim.

(Dodatek.)

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.	Termin wylosowania.
19	4182	Jankowo	Gniezno	BN. 53
65	2637	Konino	Szamotuły	SJ. 53
61	3058	Krajewice	Krobia	dito
62	3059	dito	dito	SJ. 52
24	5402	Konarskie	Szrem	BN. 53
19	1416	Konino	Buk	dito
34	2652	Lubonia	Wschowa	SJ. 53
26	1294	Łopienno	Wągrowiec	dito
25	4871	Lutynia	Krotoszyn	SJ. 52
51	2910	Lussowo	Poznań	BN. 51
49	3971	Myszkowo	Szamotuły	BN. 53
31	2945	Ninino	Oborniki	SJ. 53
54	316	Owieczki	Gniezno	dito
34	2817	Obora	dito	SJ. 51
18	2265	Olbrachcice	Wschowa	SJ. 52
20	2267	dito	dito	BN. 53
80	342	Owieczki	Gniezno	dito
22	1662	Popowo Ignacewo	dito	BN. 52
67	1990	Rąbin	Kościan	BN. 50
401	1818	Rydzyna	Wschowa	SJ. 51
434	1851	dito	dito	BN. 53
63	2662	Rusiborz	Środa	dito
24	878	Strykowo	Poznań	SJ. 53
34	58	Stołężyn	Wągrowiec	dito
79	103	dito	dito	dito
39	63	dito	dito	BN. 52
26	880	Strykowo	Poznań	dito
22	5426	Strzydzewo	Pleszew	BN. 53
74	3403	Sławno	Czarnków	dito
75	3404	dito	dito	dito
49	4210	Siekowo	Kościan	dito
71	2884	Tarnowo	Środa	dito
184	4109	Wojnowice	Buk	SJ. 53
15	1512	Wiewiorczyn	Mogilno	BN. 53
191	2362	Żerkowo	Września	SJ. 51
38	1489	Żegocin	Pleszew	BN. 53
		F. na 20. Tal.		
239	3903	Czerniejewo	Gniezno	BN. 53
45	995	Domasław mały	Wągrowiec	SJ. 53
42	2488	Drzewce stare	Wschowa	SJ. 52
50	1788	Domasław wielki	Wągrowiec	SJ. 50
56	51	Dąbrowa	dito	BN. 53
49	2028	Góra	Poznań	BN. 52
103	2393	Grzybowo Chrzanowice	Gniezno	SJ. 52
78	2871	Gołuchowo	Pleszew	BN. 53
39	1496	Jarosławiec	Środa	SJ. 51
79	1630	Krosna	Szrem	BN. 53
37	1933	Lubonia	Wschowa	SJ. 51
116	3305	Ludomy	Oborniki	dito
64	3813	Lipno	Kościan	BN. 53
141	2736	Murzynowo kościelne	Środa	SJ. 53
26	1570	Olbrachcice	Wschowa	BN. 52
27	970	Połażejewo	Środa	BN. 53
31	1590	Piotrowo	Poznań	dito 3
72	403	Prusim	Międzychód	BN. 5
474	1136	Rydzyna	Wschowa	dito
42	1608	Sławoszewo	Pleszew	SJ. 53
36	1854	Staw	Września	SJ. 53
28	4436	Sworowo	Krobia	BN. 52
32	574	Sowina kościelna	Pleszew	BN. 53
19	328	Spławie	Kościan	dito
14	4136	Strzelce	Krobia	dito
93	1564	Stwolno	dito	dito
57	232	Sokolniki małe	Szamotuły	dito
79	4590	Szlachcin	Środa	dito
56	3706	Usarzewo	dito	SJ. 53
118	2605	Wojciechowo i Łowencice	Szrem	BN. 53
277	1700	Żerkowo	Września	SJ. 53
278	1701	dito	dito	BN. 51
279	1702	dito	dito	dito
280	1703	dito	dito	BN. 53

Poznań, dnia 1. Października 1854.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu

Wydział pierwszy dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 17. Lipca 1854.

Grunta w Poznaniu na przedmieściu Rybaki pod. liczbą 68. i 69. położone, składające się z dwóch domów mieszkalnych na przodku ległych a jednym tylnym, tudzież z stajen i miejsca zabudowania, do kupca Karola Henryka Gess i jego małżonki Elżbiety z Jakubowskich należące, oszacowane na 8670 Tal. 12 Sgr. 9 Fen., z których to dom dwupiętrowy na przodku legły mylnie numerem 68., a dom podobny o jedném piętrze Nr. 69. oznaczon będąc, luboż jednak obadwa domy do gruntu pod Nr. 68 należą, druga zaś nieruchomość pod Nr. 69., składająca się z ogrodu na Tal. 1382 Sgr. 6 Fen. 8 oszacowana wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym w Registraturze, mają być dnia 21. Lutego 1855 przed południem o godzinie 10. w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém sprzedane.

Niewiadomy z pobytu wierzyciel, kupiec Rafał Kohn zapozywa się niniejszém publicznie.

Aukcya koni i pojazdów.

Przy sposobności odbyć się mającéj licytacyi koni w dniu 16. Października r. b. przed południem o godzinie 10. w starym Rynku przed wagą miejską, sprzedam także publicznie najwięcéj dającemu za gotówkę

lekki wiedeński powóz z okuciem znowego śrebra, z dwoma końmi ruskiemi i całkiém ubraniem do tychże.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Ważnemi dla mnie okolicznościami spowodowany do złożenia mandatu, mocą którego wybrany byłem przez powiaty: Mogilnicki, Wągrowiecki i Gnieźnieński, na posła do 2giéj izby pruskiéj, mam sobie dziś za miły obowiązek wynurzyć Szanownym Wyborcom moim najszczersze podziękowanie za zaufanie, jakiém mnie przez wybór swój zaszczycić byli raczyli.

R. W. Berwiński.

Wysoką i szanowną Publiczność z Poznania i okolicy uwiadamiam niniejszém jaknajuprzejmiéj, iż wyłączną sprzedaż mych

FORTEPIANÓW

tak skrzydłowych jak i stolikowych poruczyłem w Poznaniu Panu ***Meyerowi Kantorowiczowi***, przy Rynku Nr. 52.

Lipsk, w Wrześniu 1854.

J. G. Irmler, Fabrykant fortepianów, właściciel król. saskiego małego i wielkiego złotego medalu.

Odwołując się do powyższego doniesienia, polecam Szanownéj Publiczności wyroby Pana ***J. G. Irmler***, jako też PP. ***Breitkopf & Haertel***, niemniéj inne z najpierwszych i najcelniejszych fabryk niemieckich, wszystkie po najumiarkowańszych cenach.

Meyer Kantorowicz.

AEOLDYNY.

Egzemplarz oryginalny z 8 regestrami ***z najsłynniejszéj paryskiéj fabryki*** jako też kilka z 4 regestrami takiéj saméj firmy bardzo kształtnie zbudowane, poleca bardziéj muzykalnie wykształconéj publiczności do oratorycznego przedstawienia i śpiewu. Pedały przy tychże także są bardzo wygodnie urządzone.

Magazyn fortepianów

przy ulicy Szerokiéj Nr. 21.

Godne uwagi.

SKŁAD MÓJ SUKNA I GARDEROBY MĘSKIÉJ,

dotąd przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 7. na pierwszém piętrze, przeniósłem z dniem dzisiajszym na

Wilhelmowską ulicę Nr. 10. na parterze,

pierwszy kram od narożnika ulicy Nowéj.

Jakób Kantorowicz.

Magazyn garderoby męskiéj

Szymona Basch

na rogu Rynku i Nowéj ulicy

poleca swój rozlicznie dobrany skład gotowych ubiorów dla mężczyzn w najmodniejszych i najprzedniejszych materyach po najumiarkowańszych lecz stałych cenach.

Zamówienia jak najpunktualniéj uskuteczniane będą.

Drzewa brzoskwiniowe i aprykozowe po 20 Sgr.
» jabłkowe, gruszkowe i śliwkowe . $7\frac{1}{2}$ »
» tereśniowe. . . . . 6 »
w ogrodzie w ***Radojewie.***

W Czerwonéjwsi pod Krzywiniem w powiecie Kościańskim znajduje się na sprzedaż znaczna ilość szczepów w najlepszych gatunkach, jako to wiśni, tereśni, jabłek, gruszek, włoskich orzechów, aprykoz, śliwek, brzoskwin; niemniéj rozmaite gatunki drzew i krzewów dzikich.

Świeże winogrona z ***Radojewa*** koszyczek mieszczący w sobie 4 funty po 7 Sgr. 6 Fen. pod Nr. 3. Młyńskiéj ulicy.

Stary odleżały warynas w rólach po 10, 15 i 20 Syr. funt poleca

Fabryka tabaki i Handel cygarów

Wilhelma Bendler,

Wrocławska ulica Nr. 2.

Z roku 1854.

nowego nader przedniego likieru porzeczkowego $\frac{3}{4}$ kwartową flaszkę po $8\frac{1}{2}$ ***Syr.*** poleca ***C. F. Jaenicke,***

Poznań, Szeroka ulica Nr. 17.

(przy moście Chwaliszwskim.)

Un jeune français cherche une place dans une famille polonaise comme maître de français. S'adresser à l'expédition de cette feuille.

☛ Pod Nr. 9. Wilhelmowskiéj ulicy jest do wynajęcia od 1. Listopada r. b. pokój o jedném oknie, na kram przydatny.

Na ulicy Berlinskiéj Nr. 31. są cztery pokoje z kuchnią umeblowane na parterze miesięcznie każdego czasu do wynajęcia.

W sklepie naprzeciwko kościoła Św. Marcina Nr. 80. może przyjąć mleko do sprzedawania

wdowa ***Pajewska.***

Mam jeszcze zapasy dobrego wina węgierskiego czerwonego reńskiego i szampańskiego, które, aby się pozbyć, polecam po tanich cenach.

Karól Scholtz.

Bardzo dobrych świeżych Elblągskich minogów w sądeczkach całych i pół kopowych, jako też pojedyńczo dostać można za mierną cenę u

Braci Andersch.

Świeże rybki ***Kieler Sprotten*** i ***opiekane Stralzundskie śledzie*** otrzymali ***W. F. Meyer & Comp.***

W niedzielę dnia 15. Paźdz. w nowo urządzonym moim lokalu ***Jezuickiéj ulicy, na kolacyą*** kwiczoły, sarnia i zajęcza pieczeń jako i inne zimne i ciepłe potrawy etc., świeżo sprowadzone wina i trunki, na co uprzejmie zaprasza

Antoni Hoffmann, kuchmistrz.

Powtórne wypowiedzenie
$3\frac{1}{2}$-procentowych listów zastawnych Poznańskich.

Z odwołaniem się na obwieszczenie nasze z dnia 24. Maja r. b. wzywamy powtórnie posiadaczy wszystkich wówczas wypowiedzianych, lecz dotąd niezłożonych $3\frac{1}{2}$-procentowych listów zastawnych:

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.
		A. na 1000 Tal.	
34	771	Chrzan	Września
1	1126	Dzwonowo	Wągrowiec
11	918	Gutowy wielkie	Września
1	1441	Gołanice	Wschowa
7	4794	Gryżyna	Kościan
7	218	Jankowice	Poznań
11	4047	Kokorzyn	Kościan
1	982	Lwówek	Buk
4	2877	Mielżyn	Gniezno
5	1973	Rybowo	Wągrowiec
5	5699	Włościejewki	Szrem
5	3508	Wapno	Wągrowiec
33	5558	Wierzonka	Poznań
		B. na 500 Tal.	
10	1141	Chrustowo	Września
4	2694	Czeluścin	Gniezno
14	1441	Chwałkowo	Krobia
14	5630	Grąbkowo	dito
10	131	Kobylniki	Kościan
14	294	Kębłowo	Września
10	4583	Kruszewnia	Poznań
13	403	Lubosz	Międzychód
85	1574	Leszno	Wschowa
7	3405	Łukowo	Wągrowiec
7	4161	Latalice	Środa
10	1630	Młynów	Odolanów
18	1819	Małachowo	Szrem
6	1646	Oborzysko	Kościan
10	2830	Popówko	Oborniki
124	1502	Rydzyna	Wschowa
5	5165	Sepienko I.	Kościan
31	3542	Sląskowo	Krobia
6	6226	Sulencin	Środa
35	209	Wilkowo niem.	Wschowa
		C. na 200 Tal.	
18	184	Brzóstownia	Szrem
50	3157	Chorynia	Kościan
16	648	Fabianowo	Pleszew
17	4572	Gembice	Krobia
22	5112	Gorazdowo	Września
23	4931	Gątki	Szrem
15	3239	Krześlice	Środa
15	3803	Kowalskie vel Kowalska wieś	dito
18	4448	Kowalewo	Chodzież
35	2814	Kotowo	Buk
63	3733	Łaszczyn	Krobia
36	1817	Lubczyna	Ostrzeszów
40	5167	Marszewo	Pleszew
42	4725	Nieczajna	Oborniki
23	4000	Ossówiec	Mogilno
20	2764	Popówko	Oborniki
11	2723	Przystanki	Szamotuły
21	5914	Przysieka niem.	Kościan
210	1296	Rydzyna	Wschowa
51	4868	Stawiany	Wągrowiec
15	2276	Sokolniki wielkie	Szamotuły
91	2802	Ujazd i Łęka mała	Kościan
6	5414	Weszkowo	Krobia
25	1224	Wargowo	Oborniki
35	562	Źrenica	Środa
40	567	dito	dito
		D. na 100 Tal.	
41	4799	Czekanów	Odolanów
24	2803	Gowarzewo	Środa
40	4908	Gryżyna	Kościan
49	5125	Kaźmierz	Szamotuły
12	4870	Kąkolewo	Wschowa
88	4160	Łaszczyn	Krobia
50	5269	Niegolewo	Buk
17	1999	Piotrowo	Poznań
16	1267	Popowo Ignacewo	Gniezno
8	2346	Rakówka	Szrem
19	31	Słowikowo i Gałczyn	Mogilno
76	1671	Turew vel Turwia	Kościan
22	4968	Tworzymierki	Szrem
89	5370	Wierzonka	Poznań
6	5403	Żydowo	Września
		E. na 40 Tal.	
41	3850	Bogwidze i Kotarby	Pleszew
45	972	Cykowo	Kościan
45	3914	Grodzisko	Pleszew
23	728	Graboszewo kościelne	Września
51	5163	Kiączyn	Szamotuły
7	3224	Koninko	dito
39	3701	Kosieczyno	Międzyrzecz
8	1146	Kokoszki	Krobia
265	1910	Leszno	Wschowa
35	3894	Niepruszewo	Buk
32	4174	Ossówiec	Mogilno
21	2656	Orpiszewek	Pleszew
20	3628	Ostrowieczno	Szrem
57	4166	Padniewo	Mogilno
32	1266	Prybysławice	Odolanów
424	1841	Rydzyna	Wschowa
37	4978	Skierszewo	Gniezno
38	4979	dito	dito
33	2440	Sławno	Gniezno
76	591	Siemianice	Ostrzeszów
33	2755	Świączyn	Szrem
39	816	Szymankowo	Oborniki
5	956	Węgry II.	Odolanów
55	656	Ziemnice	Kościan
		F. na 20 Tal.	
74	1091	Chwałkowo	Krobia
90	3992	Czacz	Kościan
24	2712	Chlewo	Ostrzeszów
22	1645	Gołuń	Środa
44	4239	Grąbkowo	Krobia
31	3664	Kowalewo	Chodzież
16	2959	Kamieniec	Gniezno
9	132	Kleszczewo	Wschowa
13	2145	Lipówka	Szrem
29	594	Lwówek	Buk
31	3467	Lubiatówko	Szrem
51	4506	Mórka	dito
36	3222	Międzychód	dito
116	449	Myślątkowo	Mogilno
50	4591	Magnuszewice	Pleszew
46	2330	Mączniki i Podkoce	Odolanów
70	3067	Obra	Krotoszyn
14	1633	Ordzino	Pleszew
61	4019	Oporowo	Wschowa
71	3800	Przybysław	Września
35	4554	Przysieka niem.	Kościan
458	1120	Rydzyna	Wschowa
28	3594	Słomczyce	Września
28	873	Starogród	Krotoszyn
79	3915	Stawiany	Wągrowiec
41	1914	Wszołów	Pleszew

ażeby listy te zastawne do kassy naszéj w stanie do kursu usposobionym złożyli.

Gdyby złożenie to w ciągu nadchodzącego na Boże Narodzenie r. b. terminu wypłaty prowizyi ziemskiéj, a mianowicie od 20. Stycznia do 1go Kwietnia 1855. nie miało nastąpić, natenczas posiadacze według ustawy z d. 10. Listopada 1847. (Zbiór praw na rok 1848. stron. 22. Nr. 2922.) zostaną z swém prawem realném do wyrażonéj w wypowiedzianym liście zastawnym hipoteki szczególnéj prekludowanymi i z pretensyami swemi do wartości listu zastawnego do Ziemstwa odesłanymi i ilość kapitału w gotowiźnie wziętą będzie po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa, prowizyi im jednak przynosić nie będzie i przy późniejszém prezentowaniu listów zastawnych płatne i już realizowane kupony od kapitału potrącone zostaną.

Przytem przypominamy także posiadaczom złożenie do kassy naszéj wylosowanych w terminach dawniejszych, a dotąd nie złożonych listów zastawnych:

Nr. list. zast. bież.	Nr. list. zast. amort.	Dobra.	Powiat.	Termin wylosowania.
		A. na 1000 Tal.		
7	5481	Baranowo A. i B.	Ostrzeszów	BN. 50
6	76	Czerwona wieś	Kościan	BN. 52
15	6356	Dąbrówka	Oborniki	BN. 53
4	2470	Konino	Szamotuły	BN. 52
1	1089	Mierzewo	Gniezno	BN. 53
1	686	Ociąż I. i II.	Odolanów	SJ. 45
3	3262	Popowo polskie	Wągrowiec	SJ. 53
2	2398	Twardowo	Pleszew	SJ. 51
		B. na 500 Tal.		
11	2692	Bieganowo i Borkowo	Września	SJ. 53
44	2062	Białcz i Skoraczewo	Kościan	BN. 52
18	1894	Chojno II.	Krobia	BN. 53
75	3863	Dakowy mokre	Buk	SJ. 53
65	3814	Garastowo	Kościan	dito
11	3409	Łukowo	Wągrowiec	dito
7	1770	Łosiniec	dito	BN. 53
15	4024	Ossówiec	Mogilno	BN. 52
19	3564	Otusz	Buk	BN. 53
10	3547	Radłowo	Września	SJ. 53
69	5944	Tursko	Pleszew	dito
18	2675	Węgierki	Września	BN. 52
10	1874	Winnagóra	Środa	dito
67	241	Wilkowo niem.	Wschowa	BN. 53
		C. na 200 Tal.		
34	643	Brody	Buk	SJ. 53
56	123	Czerwona wieś	Kościan	dito
13	3122	Chłądowo	Gniezno	SJ. 52
45	2974	Chocicza	Pleszew	BN. 53
9	206	Dębicz	Środa	SJ. 53
35	3445	Dłoń vel Dłonie	Krobia	BN. 52
15	79	Grzymysławice	Września	BN. 53
70	3759	Gorastowo	Kościan	dito
34	4685	Gryżyna	dito	dito
18	3133	Jurkowo	dito	SJ. 53
18	806	Łopienno	Wągrowiec	BN. 53
26	11	Modliszewko	Gniezno	dito
40	5003	Nekla	Środa	dito
7	5873	Oporzyn	Wągrowiec	SJ. 51
194	1280	Rydzyna	Wschowa	BN. 52
265	1351	dito	dito	BN. 53
13	2072	Rokitnica	Poznań	BN. 52
13	2033	Staw	Września	SJ. 53
5	342	Strykowo	Poznań	BN. 52
38	2052	Twardowo	Pleszew	BN. 53
23	4387	Tunowo	Wągrowiec	dito
39	1180	Wróblewo	Szamotuły	SJ. 52
13	5429	Wierzyce	Gniezno	BN. 53
22	3370	Żydowo	dito	BN. 51
		D. na 100 Tal.		
37	2364	Bąblin	Oborniki	SJ. 53
46	684	Brody	Buk	dito
27	75	Bojanice	Wschowa	BN. 53
33	2692	Czerlin	Wągrowiec	BN. 51
17	3545	Chłądowo	Gniezno	SJ. 52
70	1220	Dobrojewo	Szamotuły	SJ. 53
31	1838	Dębowałęka I.	Wschowa	BN. 52
17	1601	Dalabuszki	Kościan	BN. 53
29	2344	Goniczki	Września	dito
17	3274	Jarogniewice	Kościan	SJ. 53
18	3275	dito	dito	dito
40	3568	Jurkowo	dito	dito
27	3796	Jaroszewo	Wągrowiec	dito
25	4474	Lubiatówko	Szrem	BN. 52
43	5980	Magnuszewice	Pleszew	SJ. 53
91	5996	Mchy	Szrem	BN. 52
39	2375	Mszyczyn	dito	dito
9	2347	Rakówka	dito	SJ. 53
22	2354	Rokitnica	Poznań	dito
374	1521	Rydzyna	Wschowa	SJ. 52
52	5438	Rusocin	Szrem	BN. 53
22	2838	Strzyżewko smykowe	Gniezno	SJ. 52
85	4069	Smogorzewo	Krobia	BN. 52
73	3376	Sławno	Czarnków	dito
12	5405	Szypłowo	Pleszew	BN. 53
29	3234	Tuczemp	Międzychód	BN. 52
41	2318	Twardowo	Pleszew	SJ. 50
55	828	Wiśniewo	Wągrowiec	SJ. 53
88	5369	Wierzonka	Poznań	SJ. 51
153	4283	Wojnowice	Buk	dito
48	615	Źrenica	Środa	BN. 53
		E. na 40 Tal.		
100	2418	Białcz i Skoraczewo	Kościan	SJ. 53
29	3093	Bieganowo i Borkowo	Września	dito
69	1722	Brodowo	Środa	SJ. 52
101	3931	Bendlewo	Poznań	SJ. 53
111	3941	dito	dito	BN. 53
14	2449	Czechy	Gniezno	dito
37	2153	Dębowałęka I.	Wschowa	SJ. 53
61	1213	Gutowy wielkie	Września	BN. 53
29	3755	Jaroszewo	Wągrowiec	dito